

2 zł.

# Jedność NARODOWA

Biuro codzienne wojew. białostockiego

15(186)

Białystok, dnia 27 czerwca 1946

Rok III

## Do Narodu Polskiego

WALCZYLIŚMY W IMIĘ INTERESU NARODU — WYGRALIŚMY.

Tu i ówdzie są niedomagania naszej administracji, bezpieczeństwa czy aprowizacji, ale winę za to ponoszą przede wszystkim ci, co dla obcych interesów za obce pieniądze popierają bandy volksdeutschów, banderowców, własowców czy też rodzimych wykolejeńców. Dumni jesteśmy z tego, że najbardziej zniszczeni przez wojnę — mamy największe osiągnięcia w odbudowie Kraju. Dumni jesteśmy, że znosząc świadcząc rzeszowie wsi, pierwsi w Europie przestawimy gospodarstwo wojenne na tory pokojowe.

Dumni jesteśmy, że zdołaliśmy pokazać światu nasze osiągnięcia w zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych, że zwycięsko z ruin podnosimy nasze miasta i wsie, że rozkwita polski handel i przemysł. Dumni jesteśmy, że zdziśiatkowani w czasie wojny sformowaliśmy dobrze wyszkolone i wyposażone Wojsko Polskie.

RODACY! 30 czerwca staną przed Narodem trzy pytania. Pierwsze pytanie dotyczy zniesienia senatu, który znalazł się w konstytucji 1921 roku wbrew ogólnej opinii ruchu robotniczego i ludowego wskutek nieznacznej liczebnej przewadze, jaką wstępnictwo zdołało wówczas osiągnąć, pozyskując głosy niemieckiej junkierskiej mniejszości. Niemiecy obszarnicy, przednia straż ze świeżej inwazji hitlerowskiej, zdecydowali o tym, że mieliśmy senat. Wypowiadając się przeciwko senatowi demokracja polska nie wyklucza wprowadzenia w nowej konstytucji obok sejmu ciała doradczego o gospodarczych kompetencjach. Senat — ostoja wstępnictwa i przywilejów zawsze zwalczany przez ruch robotniczy i ludowy — jest zbyt kosztowny i nader kosztowny. Ci działacze ludowi, którzy wbrew wskazaniam Wincentego Witosa, Macieja Rataja, Stanisława Thugutta jak również wbrew własnym wypowiedziom sprzeniewierzają się swym ludowym sztafardom, występując za utrzymaniem senatu, poświęcają interes ogólny dla doraźnych celów partyjnych. Kto usiłuje narzucić senat ruchowi ludowemu i robotniczemu, który od lat kilkudziesięciu walczy o jednoizbowość, ten świadomie dąży do zaognienia stosunków w Kraju. Zniesienie senatu leży w interesie Narodu i wszystkich jego warstw.

Drugie pytanie odnosi się do zasadniczych reform które w Kraju naszym zostały już dokonane. Ma na celu wprowadzenie ich do konstytucji jako stałej podstawy ustroju. Reforma rolna dokonana w 1944 roku jest wyrównaniem zacofania Polski w stosunku do innych krajów Europy, a przede wszystkim do Anglii i Francji. Unarodowienie podstawowych gałęzi przemysłu jest koniecznością naszych czasów. Wprowadzono je obecnie w życie w całym szeregu krajów europejskich. Ten rozumny akt pozwolił objąć mienie ponemieckie, wyzwołał nasz kraj spod jarzma obcych potęg finansowych i uczynił z robotnika współgospodarza przemysłu i pozwolił mu własną pracą podnieść stopę życiową. Równocześnie krok ten wyzwolił rzemiosło i kupiectwo polskie spod ucisku karteli. Tym samym została wzmocniona inicjatywa i własność prywatna, rzemiosło i handel Polski, tym samym została wzmocniona prywatna własność chłopska. Zniesienie świadczeń rzeczowych, przywrócenie rolnikowi pełnej swobody rozporządzania plonem jest dalszym aktem wzmocniającym własność chłopską. Dopiero na gruncie tych reform staną się możliwe wielkie osiągnięcia w dziedzinie oświaty, szkolnictwa i upowszechnienia kultury. Reformy te w niczym nie dotknęły sta-

nu posiadania kościoła katolickiego. Nasza demokracja uszanowała wizerunek wszystkich obywateli.

Trzecie pytanie dotyczy ziem, które wróciły do Macierzy. Ziemie te zapewnią naszemu Krajowi szeroki dostęp do morza, zwiększają moc gospodarczą Polski o tyle o ile zmniejszają potęgę gospodarczą Niemiec. Utrwalają taką granicę z Niemcami, która uniemożliwi wszelką próbę napaści na ziemie polskie ze strony odwiecznego naszego wroga. Granica na Odrze, Nysie i Baltyku zapewni spokojny rozwój całemu światu.

Trzecie pytanie głosowania ludowego to egzamin jedności i dojrzałości politycznej naszego Narodu. Te trzy pytania stanowią jedną całość nierozdzielalną i niepodzielną. Tylko wtedy będziemy mogli wygrać pokój jeżeli wykażemy naszą jedność i utrwalimy ustrój, który daje gwarancję zaspokojenia interesów całego Narodu.

Dlatego kto nie głosi jest dezertorem frontu naszej walki narodowej, kto głosi bodaj raz „NIE“ przekreśla swoistość Narodu wbrew polskiej racji stanu. Każde „NIE“ Polaka, to „TAK“ dla niemieckich dążeń odwetowych. To „TAK“ dla protektorów Niemiec.

POLACY! W dziejowej chwili nie może zabraknąć żadnego uczciwego Polaka przy urnie, nikt nie powinien złamać swoistości naszych szeregów. Niech żyje jedność Narodu! Ojczyzna nasza, Polska suwerenna i niepodległa niech żyje!

**Polska Partia Socjalistyczna**  
**Polska Partia Robotnicza**  
**Stronnictwo Ludowe**  
**Stronnictwo Demokratyczne**  
**Polskie Stronnictwo Ludowe — Grupa Chłopska „Nowe Wyzwolenie“**  
**Komisja Centr Zw. Zaw. w Polsce**  
**Zw. Samopomocy Chłopskiej**  
**Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację**  
**Polski Związek b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych**  
**Związek Weteranów Śląskich**  
**Związek Inwalidów Wojennych**  
**Związek Rewizyjny Spółdzielni RP „Społem“**  
**Zw. Gospodarzy Spółdzielni RP.**  
**Polska Izba Przemysłowo-Handl.**  
**Rada Naczelna Zrzesz. Kupców Ogólnopolska Izba Rzemieślnicza**  
**Polski Czerwony Krzyż**  
**Polski Związek Zachodni**  
**Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego**  
**Ludowy Instytut Kultury**  
**Liga Morska**  
**Spół. Obywatelska Liga Kobiet**  
**Związek Walki Młodych**  
**Org. Młodzieży TUR**  
**Zw. Młodzieży Demokratycznej**

WALCZYLIŚMY W IMIĘ INTERESU NARODU — WYGRALIŚMY.

Tu i ówdzie są niedomagania naszej administracji, bezpieczeństwa czy aprowizacji, ale winę za to ponoszą przede wszystkim ci, co dla obcych interesów za obce pieniądze popierają bandy volksdeutschów, banderowców, własowców czy też rodzimych wykolejeńców. Dumni jesteśmy z tego, że najbardziej zniszczeni przez wojnę — mamy największe osiągnięcia w odbudowie Kraju. Dumni jesteśmy, że znosząc świadcząc rzeszowie wsi, pierwsi w Europie przestawimy gospodarstwo wojenne na tory pokojowe.

Dumni jesteśmy, że zdołaliśmy pokazać światu nasze osiągnięcia w zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych, że zwycięsko z ruin podnosimy nasze miasta i wsie, że rozkwita polski handel i przemysł. Dumni jesteśmy, że zdziśiatkowani w czasie wojny sformowaliśmy dobrze wyszkolone i wyposażone Wojsko Polskie.

RODACY! 30 czerwca staną przed Narodem trzy pytania. Pierwsze pytanie dotyczy zniesienia senatu, który znalazł się w konstytucji 1921 roku wbrew ogólnej opinii ruchu robotniczego i ludowego wskutek nieznacznej liczebnej przewadze, jaką wstępnictwo zdołało wówczas osiągnąć, pozyskując głosy niemieckiej junkierskiej mniejszości. Niemiecy obszarnicy, przednia straż ze świeżej inwazji hitlerowskiej, zdecydowali o tym, że mieliśmy senat. Wypowiadając się przeciwko senatowi demokracja polska nie wyklucza wprowadzenia w nowej konstytucji obok sejmu ciała doradczego o gospodarczych kompetencjach. Senat — ostoja wstępnictwa i przywilejów zawsze zwalczany przez ruch robotniczy i ludowy — jest zbyt kosztowny i nader kosztowny. Ci działacze ludowi, którzy wbrew wskazaniam Wincentego Witosa, Macieja Rataja, Stanisława Thugutta jak również wbrew własnym wypowiedziom sprzeniewierzają się swym ludowym sztafardom, występując za utrzymaniem senatu, poświęcają interes ogólny dla doraźnych celów partyjnych. Kto usiłuje narzucić senat ruchowi ludowemu i robotniczemu, który od lat kilkudziesięciu walczy o jednoizbowość, ten świadomie dąży do zaognienia stosunków w Kraju. Zniesienie senatu leży w interesie Narodu i wszystkich jego warstw.

Drugie pytanie odnosi się do zasadniczych reform które w Kraju naszym zostały już dokonane. Ma na celu wprowadzenie ich do konstytucji jako stałej podstawy ustroju. Reforma rolna dokonana w 1944 roku jest wyrównaniem zacofania Polski w stosunku do innych krajów Europy, a przede wszystkim do Anglii i Francji. Unarodowienie podstawowych gałęzi przemysłu jest koniecznością naszych czasów. Wprowadzono je obecnie w życie w całym szeregu krajów europejskich. Ten rozumny akt pozwolił objąć mienie ponemieckie, wyzwołał nasz kraj spod jarzma obcych potęg finansowych i uczynił z robotnika współgospodarza przemysłu i pozwolił mu własną pracą podnieść stopę życiową. Równocześnie krok ten wyzwolił rzemiosło i kupiectwo polskie spod ucisku karteli. Tym samym została wzmocniona inicjatywa i własność prywatna, rzemiosło i handel Polski, tym samym została wzmocniona prywatna własność chłopska. Zniesienie świadczeń rzeczowych, przywrócenie rolnikowi pełnej swobody rozporządzania plonem jest dalszym aktem wzmocniającym własność chłopską. Dopiero na gruncie tych reform staną się możliwe wielkie osiągnięcia w dziedzinie oświaty, szkolnictwa i upowszechnienia kultury. Reformy te w niczym nie dotknęły sta-

### Obywatelskie stanowisko księdza w Suwałkach

Z całego kraju nadchodzą wiadomości, że na licznych wiecach i zebraniach społeczeństwo nasze uchyla rezolucje, iż w głosowaniu ludowym wezmą udział wszyscy, iż trzykrotne „tak“ jest obowiązkiem każdego Polaka.

Trzykrotne „tak“ utrwali głębokie przemiany społeczne, jakie dokonaliśmy w Polsce i przekona świat, iż od granicy nad Odrą, Nysą i Baltykiem nie odstępimy ani na krok. Zapewni praworządność i ład w Kraju.

Nic więc dziwnego, że koło referendum jednoczy się cały naród. Robotnik, chłop i inteligent pracujący zdają egzamin dojrzałości politycznej.

Społeczeństwo rozumie konieczność dalszego kroczenia na raz obranej drodze. Bo droga ta prowadzi do lepszej przyszłości. Wiedzą to już wszyscy.

Wobec 6 tysięcy wiernych, zgromadzonych na uroczystościach kościelnych w Suwałkach w dniu 16 czerwca, ksiądz Ignacy Tychyński, nawoływał w swym kazaniu: „Módlmy się za przeprowadzenie referendum. Głosujcie trzy razy „tak“. Zwycięstwo w głosowaniu ludowym zapewni spokój i ład w Polsce. Połóż kres marzeniom niektórych o wojnie“.

Trzykrotne „tak“ — to lepsze jutro Polski.

opł. rozd. Starostwo Powiat w Białym - Podlas



# Obrady w Paryżu toczą się pomyślnie

Dalszy ciąg konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Paryżu zapowiada się znacznie lepiej, niż jej część poprzednia. Odnosi się nawet wrażenie, że te same sprawy które poprzednio zdawały się być niemożliwe do rozwiązania i uzgodnienia, obecnie jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej dadzą się załatwić automatycznie same przez się.

Najtrudszym do zgryzienia orzechem była, jak wiadomo, sprawa włoska. Przedstawiciele Anglii i Ameryki z jednej, a Związku Radzieckiego z drugiej strony nie doszli do porozumienia na temat reparacji należnych ZSRR od Włoch, nie załatwili sprawy dalszych losów byłych kolonii włoskich, nie ustalili przyszłej granicy włosko-jugosłowiańskiej, nie określili przynależności państwowej Krajiny Julijskiej i miasta Triestu.

Obecnie, jak donosi prasa wszystkie te sprawy są na najlepszej drodze do rozwiązania. Toczące się rozmowy ustaliły ostatecznego załatwienia losu byłych kolonii na rok, porozumiano się co do stworzenia specjalnej komisji ambasadorów czuwających nad wykonaniem traktatu z Włochami i co do wycofania w ciągu 90-ciu dni wojsk angielskich z Włoch (przy jednoczesnym wycofaniu wojsk Radzieckich z Bułgarii). Na dobrej drodze jest

również ustalenie granicy włosko-jugosłowiańskiej. Podobno najbardziej frapujące zagadnienie przynależności państwowej Triestu ma być rozstrzygnięte w sposób kompromisowy w drodze umiędzynarodowienia tego miasta. Z obu stron daje się zauważyć wzmożoną chęć pomyślnego załatwienia sprawy. Podobno rzecznik delegacji radzieckiej miał się wyrazić, iż przybyła ona do Paryża z postanowieniem zapewnienia konferencji sukcesu nawet za cenę pewnych kompromisów.

Powstaje pytanie, — jakie obiektywne przyczyny wpłynęły na taki a nie inny stan rzeczy. Co zaszło w ciągu tych krótkich tygodni działających zakończenie obrad pierwszej części od rozpoczęcia obrad drugiej części konferencji czterech ministrów w Paryżu.

Przyczyną są zmiany zaszłe we Włoszech — przeistoczenie ustroju politycznego i rezultat wyborów do

ciała ustawodawczego. Włochy nie są już więcej monarchią ze znieprawioną i pogardzaną dynastią Sabaudzką na tronie. Są republiką rokującą nadzieję na demokratyczny charakter rządów. Wybory przyniosły całkowitą klęskę oficjalnemu faszystowskiemu i znaczny sukces partiom robotniczym. Umożliwia to wkroczenie władz na drogę daleko posuniętych reform społecznych i czyni nadzieję, że staną one w szeregu państw szczerze demokratycznych i gwarantujących zachowanie pokoju w Europie. Stąd pochodzi zmiana stosunku do nich przejawiona w pierwszej linii przez Związek Radziecki. Nie przesadzając w tej chwili charakteru i rezultatów dalszego toku obrad, twierdzić możemy, że jak dotychczas rokują one dobre nadzieje i napawają radością wszystkich tych, którym sprawa ustalenia stałego pokoju i demokracji w Europie leży na sercu.

## Prezes Droźniak o polsko-brytyjskiej umowie finansowej

**Londyn** — W związku z podpisaniem umowy finansowej polsko-brytyjskiej prezes Polskiego Banku Narodowego Droźniak oświadczył korespondentowi PAP:

„Jestem bardzo rad, że układ finansowy został wreszcie zawarty i podpisany po długich, bo prawie 11 miesięcy trwających rokowaniach. Osobiście wydaje mi się, że układ wypadł ostatecznie korzystnie dla obu stron.

Byliśmy i jesteśmy wdzięczni Anglikom za pomoc okazaną nam w okresie walki ze wspólnym śmiertelnym wrogiem o nasze wyzwolenie. Zobowiązań z tytułu udzielonej nam pomocy nigdy nie negowaliśmy od chwili rozpoczęcia rokowań; długie rokowania dotyczyły jedynie sposobu ich likwidacji.

Sądzę, że zawarcie układu likwidujące go ostatecznie przeszłość utworowało drogę do ułożenia normalnych i solidnych stosunków gospodarczych pomiędzy obu krajami.

Zawarty układ finansowy likwiduje całkowicie przeszłość. Dzięki niemu następuje regulacja starych długów, ale też jednocześnie likwidacja pewnych instytucji i urzędów, co przyczyni się niewątpliwie do znormalizowa-

nia stosunków polsko-angielskich. Mam na myśli Interim Treasury Committee, który aczkolwiek był instytucją angielską, usiłowano wykorzystać do przedłużenia istnienia komórek b. rządu emigracyjnego, co wpływało na mącenie stosunków polsko-angielskich.

Summa summarum — płacimy za utrzymanie, opiekę społeczną i naukę wszystkich Polaków na terenie Imperium Brytyjskiego, aż do 1 czerwca b. r. Odtąd dopiero Polacy, którzy nie chcą wrócić do kraju, będą na utrzymaniu skarbu brytyjskiego.

Obawiam się, że na ogół smutny będzie los tej masy rodaków, którzy dali się uwieść fałszywej propagandzie i zamiast wracać do kraju, gdzie każde ręce i każdy mózg są tak potrzebne — zdecydowali się na tulaczkę.

## Wydalenie korespondentów USA z Rumunii

**WASZYNGTON.** (SAP). Sekretarz stanu Acheson zakomunikował, że rząd rumuński odrzucił protest Stanów Zjednoczonych w sprawie odnowienia prawa pobytu w Rumunii czterem dziennikarzom amerykańskim.

# CO PISZĄ INNI

### Socjaldemokraci niemieccy żądają Śląska!

Prawicowy odłam socjaldemokracji niemieckiej w Berlinie, który zgodził się na fuzję z partią komunistyczną, przejawia obecnie na terenie brytyjskiej strefy okupacyjnej ożywioną działalność propagandową. Na zebraniu socjaldemokratów Spandau — jak donosi „Robotnicza Agencja Prasowa” — przemawiał główny przywódca tej grupy, bismistrz Franz Neumann. Po jego mowie uchwalono rezolucję następującej treści:

„Okręgowo zebranie członków w Komitet Okręgowy i Zarząd Główny, aby przy każdej okazji publicznej oraz w prasie, jaką dysponują, podkreślali stale, że nie tylko problem Nadrenii i Rubry jest palącym zagadnieniem przyszłości gospodarczej Niemiec, lecz że przede wszystkim sprawa Śląska musi być wyjaśniona sensie korzystnym dla Niemiec. Przewidziane w uchwałach poprzednich wyznaczenie granicy dla Śląska i meranii i Prus Wschodnich musi stać przeprowadzone. Nie można puścić, aby rozległe tereny rolnicze wschodzie nie były wykorzystane, oraz aby tam marnowały się pola podczas gdy wszystkie narody świata czynią największe wysiłki, aby ograniczenia i zarządzania oszczędnościowe, przez wzmożoną pracę i stała przynieść pomoc głodującemu światu.”

I jak pisze korespondent RAP: „Rezolucja ta została nie tylko przyjęta, lecz również wydrukowana w sprawozdaniu z zebrania w merze z dnia 29 maja organu SPD Spandau pisma „Spandauer Volksblatt”, wydawanego za licencją niemieckiej Administracji wojskowej w Berlin-Spandau przy Neuenburger Str. 101”.

Niemieckie przygotowania odwetu i przede wszystkim ich przesłania na odebranie Polsce ziem odzyskanych nad Odrą, Nysą i Bałtykiem przestały już być tajemnicą. Dlatego też cały naród polski zjednoczy się i skupi w głosowaniu ludowym w trzykrotnym „tak” powiedzieć całemu światu, od granic na zachodzie nigdy nie odstąpi.

Albo — albo

Na marginesie procesu białostockiego, który tak wyraźnie udowodnił łączność P S L z reakcyjnym podziemiem, pisze „Życie Warszawy”:

„Kiedyś pisaliśmy o dwóch obliczach P S L. Dziś sytuacja się znakomicie uproszczyła. Stwierdzają to zresztą wszyscy, bezstronni — a nawet stronnicy P S L — obserwatorzy.

Dziś sytuacja w Polsce dojrzała do rozstrzygnięcia prostoty. Albo — albo. Albo stwierdzenie faktu, iż — pomiędzy takimi czy innymi różnic, oddzielenych P S L od pozostałych stronnictw demokratycznych istnieje wspólny program i wspólny wróg. I ten wróg jest na prawicy. I dlatego — pomiędzy różnic — należy osiągnąć kompromis porozumienie między P S L i obywatelami demokratycznym. (I to stwierdził tego wyciągnęli należyte wnioski i ważni i uczciwi działacze P S L z grupy „Nowe Wyzwolenie”).

Albo też — dalsze trwanie P S L w przejeżdżanej negacji, i wtedy — uchićnicze staczenie się w ramiona wojującego wstecznicstwa.

Dziś w Polsce każde „Nie” wywołuje skwapliwy i złowrogi odzew ziemia. Odzew którego może nie być wszę życie sobie ten, kto je wywołuje, ale który jest — nieunikniony. Dowiodł tego m. in. w sposób jasny wy ostatni proces białostocki.”

Sprawa współpracy jawnie wszystkich elementów z P S L jest żadną rewelacją. Przejawia się również rewelacją ustosunkowania się niektórych przywódców P S L do tych elementów. Głosowanie ludowe i stosunek do niego P S L wykaże jasno, że istnieje zgodna współpraca z NSD i WIN-u z organizacją Mikołajczyka. Jedni i drudzy do tego samego — rozbicia jednolitej narodowej i obalenia demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej.

## Rozłam w PSL na Pomorzu

Zarząd PSL w Grudziądzu rozstał następujące oświadczenie:

„Oświadczamy po zastanowieniu się i rozważaniu stanowiska zajętego przez NKW PSL w stosunku do pierwszego pytania głosowania ludowego, że decyzja NKW PSL dania odpowiedzi na pierwsze pytanie „nie” jest niezgodna z naszą ideologią ludową.”

„W dniu głosowania ludowego odpowiadamy zgodnie ze swym sumieniem na pierwsze pytanie „tak”. Popieramy w całości stanowisko naszych kolegów z NKW, skupionych wokół czasopisma „Nowe Wyzwolenie”, którzy pierwsi przeciwstawili się niestosownej uchwałę NKW PSL.

## W lipcu koniec Norymbergi

**Norymberga** — Naczelny prokurator amerykański Jackson w rozmowie z dziennikarzami zagranicznymi oświadczył, że spodziewa się zakończenia procesu norymberskiego jeszcze w lipcu.

Jackson dodał, że w więzieniach na terenie strefy amerykańskiej i pod dozorem amerykańskiej policji znajduje się w chwili obecnej 130 tysięcy Niemców, podejrzanych o popełnienie różnych zbrodni wojennych.

Wszystkie te osoby — jak oświadcza prokurator Jackson — mają być postawione przed sąd.

## Anders i Bór znajdują konkurentów

**FRANKFURT n. Menem** (ZAP). Ze Szwabii i Bawarii zgłosiło się wielu Niemców do amerykańskich władz wojskowych z zapytaniem o warunki wstąpienia do armii amerykańskiej, proponując ewent. utworzenie amerykańskiej legii cudzoziemskiej. Amerykanie odpowiedzieli jednak, że nie myślą takiej legii stworzyć, a służyć w armii amerykańskiej mogą tylko obywatele amerykańscy.

# Jak będą głosowali wszyscy uczciwi Polacy

## KARTKA DO GŁOSOWANIA LUDOWEGO

- a) Czy jesteś za zniesieniem Senatu? **TAK**
- b) Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? **TAK**
- c) Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej? **TAK**

## POUCZENIE DLA GŁOSUJĄCEGO

Po każdym pytaniu napisz odpowiedź „tak”. Zamiast wyrazu „tak” możesz postawić krzyżyk. Kartę włóż do koperty i oddaj przewodniczącemu Komisji.



W PISZA...  
 Nr. 35 (186)  
 PISZA...  
 okręci niemieccy...  
 Śląska!  
 wy odłam socjaldem...  
 kiej w Berlinie, któ...  
 na fuzję a partia...  
 przejawia obecne...  
 rjskiej strefy ocala...  
 zialalność propag...  
 niu socjaldemokra...  
 jak donosi „Rade...  
 Prasowa“ — prz...  
 zywódca tej grupy...  
 ana Neumann. W...  
 walono retorycz...  
 ści:  
 gowe zebranie cz...  
 iet Okręgowy i L...  
 przy każdej okazy...  
 nie, jak dyplom...  
 ale, że nie w...  
 i Rohry jest pilny...  
 przyszłości gospodar...  
 że przede wszystkim...  
 ka musi być w...  
 orzystym dla Niem...  
 w uchwałach pot...  
 nie granicy dla S...  
 i Prut Wschodni...  
 eprowadzone. Na...  
 aby rozległe tery...  
 nie wyją...  
 by tam marowały...  
 gły wszystkie nar...  
 największe wy...  
 enia i zarządza...  
 przez wzmożony...  
 tymieś pomoc...  
 sze koresponden...  
 tacja ta została...  
 z również wy...  
 rodzaniem z...  
 dnia 29 maja...  
 pisma „Spand...  
 rydawanego z...  
 ej Administracji...  
 — Spandau przy...  
 kie przygotow...  
 rzedzie wszystkim...  
 odebranie Pol...  
 b nad Odra...  
 przestali być...  
 o też cały nar...  
 się musi i...  
 ludowym w...  
 dzieć całego...  
 zachodzie...  
 Albo — albo...  
 niesie proces...  
 y tak wyraz...  
 P S L z...  
 , pisze „Zycie...  
 pisaliśmy o...  
 symacja...  
 Stwierdza...  
 onni — a...  
 -obserwatory...  
 tuacja w...  
 ające prom...  
 rdzenie fak...  
 innych różn...  
 od pozosta...  
 zycznych...  
 współpr...  
 awicy i...  
 należy od...  
 nie między...  
 czym. (I...  
 gnieli nale...  
 czwi dział...  
 Wzrost...  
 -dalsze...  
 nej negocj...  
 starzenie...  
 o wręcz...  
 Polsce...  
 olwy i...  
 dzew...  
 y sobie...  
 który jest...  
 ego m...  
 proces...  
 współpracy...  
 elementów...  
 welacją...  
 ch przyw...  
 ow. Głos...  
 o niego...  
 nie zgod...  
 WIN-u...  
 Jedni i...  
 -rozbi...  
 obalenia...  
 Rzeczyposp...  
 podaje do...  
 wiadomości...  
 z zabrania...  
 róte i...  
 i jasminy...  
 w parku...  
 kwitujące...  
 parki...  
 i, co zry...  
 kwiaty, n...  
 i, które...  
 będą...  
 stosowa...  
 do...  
 publicznego.

# Program gospodarczy nowej Czechosłowacji

Programu organu centralnego par...  
 tystycznej „Rude Pravo“ mo...  
 zmysłowiec — jego główne...  
 czechosłowackiego progr...  
 gospodarczego. Aby uwypuklić...  
 dwuletniego planu odbudo...  
 „Rude Pravo“ omawia...  
 jakim państwo pozostawia...  
 niemiecka. Obojętne 38.000 ofiar...  
 w obozach koncentracyj...  
 w obozach koncentracyj...  
 straty wyrażają się cyfrą...  
 miliarda koron. Obecnie wartość...  
 walucie oczywiście jest znacz...  
 W takim stanie rzeczy...  
 rwanie trudności i braki i lat...  
 osiągnięcia pierwszego roku...  
 w, w którym wytworzone zo...  
 odpowiednie warunki do prze...  
 do dwuletniego planu gospodar...  
 budowy i rozbudowy, a tym sa...  
 do krótkoterminowego plano...  
 „Rude Pravo“ przecho...  
 omawiania zadań w najbliższej...  
 bliżsi. Po bliższym rozpatrzeniu...  
 — pisze dziennik — trzeba b...  
 skoncentrować uwagę na kilka...  
 gwałtownych gałęzi przemysłu, które...  
 decydujące znaczenie w usku...  
 niu planu w innych dziedzi...  
 produkcji. Wydobycie węgla mu...  
 osiągnąć najwyższego poziomu...  
 wojennego. Przekroczenie przed...  
 wojennego wydobycia węgla zaspokoi...  
 podobnie zapotrzebowanie prze...  
 jako też zapotrzebowanie pro...  
 syntetycznych środków pęd...  
 które pokrywać będą całe za...  
 zapotrzebowanie komunikacji drogowej...  
 czemu zaoszczędzone zostaną...  
 dewizy.  
 produkcja prądu elektrycznego...  
 przekroczyła już poziom przed...  
 w, musi być w dalszym ciągu...  
 owana. Tak samo trzeba będzie...  
 iść produkcję żelaza i stali. Prze...  
 metalowy będzie w stanie zasp...  
 potrzeby komunikacji, które dla...  
 owania przedwojennego ruchu wy...  
 do końca 1948 roku 35.000 wago...  
 kolejowych i 1000 lokomotyw...  
 wzmoczenie wymagane będzie...  
 produkcji traktorów i maszyn rol...  
 Dla podniesienia poziomu ży...  
 trzeba będzie podnieść pro...  
 wartości konsumpcyjnych. Prze...  
 czechosłowacki nie ograniczy się...  
 do zaopatrywania rynku wew...  
 ale musi dostosować się do...  
 zadań eksportowych i rozsze...  
 produkcji takich towarów, które...  
 wywożone były przez Niem...  
 Dla spełnienia tych zadań trzeba...  
 planowo inwestycji jak np...  
 zmechanizowania pracy w gór...  
 rozbudowy przemysłu che...  
 i t. d.  
 Drugim ważnym punktem planu...  
 gospodarczego jest podniesienie pro...  
 rolnej do takiego poziomu, aby...  
 przewyższała przedwojenne zapotrze...  
 wanie żywności. W tym celu należy...  
 zmechanizować rolnictwo...  
 wszystkich powiatach mają być...  
 stacje traktorowe, odp...  
 wyposażone. Przemysł meta...  
 musi postarać się o odpowiednią...  
 maszyn rolniczych. W ramach...  
 zarządzeń trzeba przeprowadzić...  
 elektryfikację. Stan byłby...  
 podnieść do poziomu przedwo...  
 W tym celu należy zrationali...  
 produkcję roślinną i podnieść...  
 przez intensywne używa...  
 sztucznych.  
 Dwuletni plan budowlany przewi...  
 dnie wzmoczenie ruchu budowl...  
 podaje do...  
 wiadomości...  
 z zabrania...  
 róte i...  
 i jasminy...  
 w parku...  
 kwitujące...  
 parki...  
 i, co zry...  
 kwiaty, n...  
 i, które...  
 będą...  
 stosowa...  
 do...  
 publicznego.

nego. Należy wszcząć inwestycyjne ro...  
 boty budowlane, zwłaszcza o ile cho...  
 dzi o połączenie komunikacyjne z s...  
 wiańskim wschodem i południowym...  
 wschodem. I na tym polu trzeba b...  
 dzie w większym zakresie pracę zme...  
 chanizować.  
 Przez uprzemysłowanie Słowacji...  
 zmieniona zostanie struktura gospo...  
 darcza tej części państwa, dzięki cz...  
 emu wykorzystane mogą być w nale...  
 żyty sposób wszystkie surowcowe zdroje...  
 tego kraju oraz ludzkie rezerwy. Cze...  
 cy fachowcy pomogą przy budowie no...  
 wych elektrowni, przy odbudowie po...  
 łączeń kolejowych i budowaniu no...  
 wych portów na Dunaju, przy eksplo...  
 atacji drzewa i t. p.  
 Najważniejszym warunkiem wyko...  
 nania dwuletniego planu jest nale...  
 żyte rozwiązanie kwestii sił pracow...  
 nych i podniesienia wydajności pra...  
 cy.  
 „Rude Pravo“ zaznacza dalej, że...  
 trzeba będzie pomyśleć również o pa...  
 stwowych ośrodkach przeszkolenia, w...  
 których uczestnicy byłoby płaceni we...

dlug przypuszczalnych zarobków w...  
 przyszłych ich zawodach z uwzględ...  
 nieniem ich praw ubezpieczeniowych...  
 dalej trzeba będzie pomyśleć o ogr...  
 kach dla dzieci przy przedsiębiorst...  
 wach przemysłowych i opiece nad...  
 dzieckiem podczas żniw. Na tym od...  
 cinku przewidziane jest również ure...  
 gulowanie emerytur, reforma szkol...  
 nictwa zawodowego, polityki zarob...  
 kowej i t. d.  
 Pismo dalej wyszczególnia zar...  
 dzenia, jakie potrzebne będą w dystry...  
 bucji towarów, w handlu zagranicz...  
 nym, w polityce podatkowej, w adm...  
 nistracji państwowej i w innych dzie...  
 dzinach, co ma w równej mierze przy...  
 czynić do uzdrowienia życia gospo...  
 darczego i przyspieszenia odbudowy...  
 państwa.  
 Premier Gottwald jest przeświad...  
 czony, że plan dwuletni może być u...  
 skuteczniany z dniem 1 stycznia 1947 r...  
 i że do tego czasu przemysł upaństwo...  
 wiony i wszystkie inne dziedziny ży...  
 cia gospodarczego mogą poczynić od...  
 powiednie przygotowania.

## Byli Więźniowie Polityczni! Trzy razy „TAK“

Zarząd Związku Byłych Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych oświadcza w imieniu wszystkich swoich członków, że w głosowaniu ludowym odpowie twierdząc na wszystkie trzy pytania referendum.  
 Więźniowie polityczni, którzy po ciężkich mękach cierpianych w katowniach niemieckich stanęli do pracy dla ukochanej ojczyzny spełnią tym swój obowiązek wobec Państwa Polskiego i wobec tych towarzyszy cierpienia, którzy tej uroczystej chwili nie doczekali. Trzykrotne „tak“ będzie wyrazem dążeń do najszybszej odbudowy Kraju i utrwalenia ładu demokratycznego, zabezpieczenia pokoju i utrwalenia granic Polski na Odrze, Nysie i Bałtyku  
 W dniu 30 czerwca na wszystkie pytania odpowiemy „TAK“.  
 Prezes Okręgowy F. MANCEWICZ

## Zwiedzamy Wystawę: „Rok Odbudowy Ziemi Białostockiej“ Stoisko „Społem“

„Społem“ liczy 2 centrale, 14 wojewódzkich delegatur, 288 Oddziałów i Składowi, 6 Oddziały Księgarsko-Papiernicze, 7 Oddziały Włókiennicze itd. Zrzeszonych spółdzielni jest w „Społem“ przeszło 10.000.  
 Upłynął już rok od chwili oswobodzenia nas od okupanta niemieckiego, a w tym czasie — jak widać — spółdzielczość, mimo ciężkich warunków, uczyniła poważny krok naprzód ku rozwojowi.  
 W pierwszym roku walczyliśmy z trudnościami technicznymi i organizacyjnymi, obecnie w drugim roku wkraczamy już na tory normalizowania się warunków organizacyjnych, handlowych i przemysłowych.  
 „Odbudowa gospodarcza kraju i dobrobyt narodu mogą być uskutecznione tylko przez SPÓLDZIELCZOŚĆ“  
 Wystawa „Rok Odbudowy Ziemi Białostockiej“ ilustruje rozwój inicjatywy prywatnej na terenie naszego województwa.  
 Stoisko Izby Rzemieślniczej zwraca na siebie uwagę różnorodnością i bogactwem eksponatów. Reprezentowane są prawie wszystkie działy rzemiosła, które świadczą, że rzemiosło białostockie nie jest na ostatnim miejscu i bierze czynny udział w gospodarczej odbudowie zniszczonego przez wojnę kraju.  
 Zakład ślusarsko-kowalski p. Boguszewskiego wystawił jako eksponat sześcioramienną i brzoń własnej produkcji. Narzędzia rolnicze odgrywają dziś ważną rolę na odcinku doskonalenia uprawy ziemi w Polsce. Zapotrzebowanie na nich będzie coraz większe i dlatego zakład ślusarsko-kowalski p. Boguszewskiego ma piękne perspektywy rozwoju.  
 Ładnie prezentuje się stoisko inż. Przygłowskiego J. z eksponatami z dziedziny radiotechniki, stolarka p. Halickiego A., zakładu naprawy maszyn do pisania p. Uljańskiego, P. K. Rudzińska reklamuje kapelusze, wykonane we własnej pracowni, budzące żywe zainteresowanie przede wszystkim płci pięknej. Wiele inicjatyw i przedsiębiorczości posiada p. Baranowski, właściciel zakładu ślusarsko-odlewniczego

## Zwiedzamy Wystawę: „Rok Odbudowy Ziemi Białostockiej“ Stoisko „Społem“

Zwiedzamy Wystawę „Rok Odbudowy Ziemi Białostockiej“. Proszę przyjrzeć się, co w ciągu roku tj. od chwili opuszczenia naszych terenów przez okupantów — na naszej ziemi powstało, zwłaszcza w dziedzinie odbudowy rolnictwa, spółdzielczości, przemysłu, handlu, rzemiosła, zaplanowania i odbudowy miast, miasteczek oraz wsi, co stworzyło szkolnictwo w tym czasie, co dała Opieka Społeczna, co daje Elektrownia itd.  
 Przyglądając się stoisku „Społem“ stwierdzamy dorobek gospodarczy województwa białostockiego. Stoisko „Społem“ jest stoiskiem efektywnie, bogato oraz pracowicie urządzonym.  
 „Społem“ — to wielkie słowo! To nie tylko tytuł firmy jako takiej — to hasło Związku Gospodarczego Spółdzielni Rzeczypospolitej Polskiej, hasło wszystkich spółdzielców. Pod hasłem „Społem“ należy rozumieć skupienie się ludności wsi i miast w organizacjach spółdzielczych.  
 Stoisko „Społem“ łączy 3 wielkie działy: pierwszy to spółdzielnie samodzielne i ich rozwój; drugi dział — to Związek Rewizyjny dokonywujący nie tylko kontroli, ale czuwający nad rozmieszczeniem i organizacją oraz rozwojem spółdzielni wszystkich typów; trzeci dział — to hurtownie „Społem“ we wszystkich miastach powiatowych i wojewódzkich, które nie tylko dbają o zaopatrzenie spółdzielni w niezbędne towary, ale również wytwarzają te towary we własnych wytwórniach. I tu dopiero widać jak te fabryki wytwarzają.  
 „Społem“ ma: młynów 196, fabryk przetworów owocowych 22, wytwórni konserw rybnych w Gdyni, wytwórni cukierków i ciast, 18, drożdżowni 2 i wiele innych wytwórni — razem 376.  
 Na zasadzie Dz. URP Nr 3, poz. 17 „Społem“ jest w trakcie przejmowania dalszych obiektów fabrycznych, które potroją nasz stan posiadania spółdzielni oraz umożliwią większe zaopatrzenie ludności w artykuły I-iej potrzeby po godziwych cenach. Są to cukrownie, gorzelnie, browary, młyny, olejarnie, drożdżownie, chłodnie oraz wiele innych.

w Białymstoku. Jego odlewy są wykonane solidnie.

Okazale wygląda stoisko pp. Karola Bronisława, Suliawko Aleksandra, krawców białostockich. Nie można nie wymienić zakładu bielizniarskiego p. J. Grygo, czapniczego zakładu p. T. Rudzińskiej.

Godna uznania jest inicjatywa p. Michałowskiej Marii, która na swych kursach kroju i szycia przygotowuje zastępy nowych pracowników we własnym zawodzie.

P. Janiszewski Leonard dba o eleganckie umeblowanie mieszkań obywateli białostockich, a pp. Kamiński Michał i Weresy Ludwik dostarczają na rynek białostocki wyroby ze skóry, wypracowane w zakładzie rymarskim.

Stolarz Taranienko Władysław wykonuje miłe mebelki do przedszkoli, piekarnia p. Zaleskiego piecze bułki i chleb i potrafiła „wyprodukować“ artystycznego orła.

Występując w gromadzie zawsze można osiągnąć większy efekt. Zrozumieli go szewcy białostoccy i umieścili we wspólnej gablotce obuwie: Kornacki Klemens, Arciuch Mieczysław, Ospowicz Kazimierz.

Skrzypce wyprodukowane przez p. Mikłasa świadczą, że i w dziale instrumentów muzycznych mamy w naszym mieście specjalistów.

Rzemiosło w woj. białostockim rozwija się pomyślnie. Obecnie zarejestrowanych jest u nas 3 tys. różnych rzemieślników. Szkoda tylko, że Izba Rzemieślnicza nie wywiesiła na wystawie żadnych wykresów o swej pracy. Moglibyśmy dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy.

## Odezwa Ligi Kobiet

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet wzywa swe członkinie oraz ogół kobiet polskich do masowego udziału w Głosowaniu Ludowym i głosowania TAK na wszystkie trzy pytania referendum.

Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet jest organizacją bezpartyjną, jednoczącą wszystkie kobiety, bez względu na przekonania polityczne.

Rozumiejąc, że pytania referendum zawierają w sobie wskazania dalszego rozwoju Polski, Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet wzywa wszystkie kobiety, by w głosowaniu ludowym odpowiedziały trzy razy TAK.



# Zabłudów przed głosowaniem ludowym

(Od własnego korespondenta)

Miasteczko Zabłudów, leżące w odległości 18 km. od Białegostoku, czyni na przejeżdżającym ponure i przygnębiające wrażenie. Powodem tego jest martwota, panująca się wśród gruzów i ruin domów miasteczka, dawniej bardzo ruchliwego, obecnie kompletnie spalonego przez odstępujących Niemców.

Szukam lokalu Komisji Głosowania Ludowego. Dla przybyścia trudność to nie mała, bowiem lokal komisji, mieszczący się przy Zarządzie Miejskim, nie reklamuje się żadnym szyldem. Z członków komisji nie zastaję nikogo.

Uprzejma pracowniczka magistratu wyjaśnia mi, iż członkowie komisji bardzo rzadko tu urzędują. Zasięgnawszy więc informacji o miejscu zamieszkania przewodniczącego komisji, udaję się wprost do niego. Jest nim kierownik miejscowej szkoły ob. Nurczewski Czesław. W sposób rzeczowy udziela mi informacji odnośnie przebiegu prac przygotowawczych do referendum.

Zebrań członków komisji odbyło się trzy. Na pierwszym z nich zapoznano się dokładnie z treścią ustawy o Głosowaniu Ludowym. Spisy otrzymane z Magistratu nie były kompletnie, wobec czego członkowie komisji uzupełnili je sami, obchodząc wszystkie domy w mieście i wciągając na listę osoby pominięte w spisie uprawnionych do głosowania. W ten sposób powstał spis dodatkowy 15-tu osób. Ostateczna lista obywateli głosujących na terenie Zabłudowa wynosi 765 osób. Z tej liczby jedna osoba zmarła, 7 wyjechało do ZSRR, oraz 5-ciu osobom wydano zaświadczenia, uprawniające do głosowania w innym obwodzie na skutek wyjazdu. Listy wyłożono do wglądu ludności na przeciąg dni 7-u.

Reklamacji w sprawie spisu uprawnionych do głosowania nikt nie wnosił. Ponowne wyłożenie list odbędzie się dnia 29 czerwca. Wszystkich czynności dokonano w terminach ustawowych, bądź określonych instrukcjami dodatkowymi Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego.

Suche to sprawozdanie ob. Nurczewskiego świadczy jednak o obowiązkowości wszystkich członków komisji, oraz o dobrej organizacji technicznej akcji poprzedzającej referendum.

Na uwagi moje co do faktu, iż komisja nie urzęduje codziennie, odpowiedział pan Nurczewski:

— „Zabłudów jest małym miasteczkiem, gdzie wszyscy się wzajemnie znają. O każdym przejeżdżającym i wyjeżdżającym dowiadujemy się natychmiast. Każdy mieszkaniec zna mnie i członków komisji. Często w ciągu całego dnia odwiedzają mnie interesanci, których zawsze załatwiam. Tak więc w niczym nie ucierni na tym sprawa referendum. Dodać trzeba,

iż komisja pracowała i urzędowała regularnie w pierwszych tygodniach akcji przygotowawczej.

W obecnej chwili przystąpiono do przygotowania lokalu na okres głosowania. W tym celu wykorzystano salkę o pow. ca 30 m. kw., mieszczącą się w szkole powszechnej. Zostanie ona oczyszczona i odpowiednio przystrojona. Ustawi się również kabinki z dykty, umożliwiające oddanie przez obywateli głosów w sposób zupełnie tajny.

Gmina wiejska Zabłudów podzielona jest na cztery obwody. Jeden z nich, w skład którego wchodzi 14 wsi, położonych w pobliżu miasteczka posiada siedzibę w lokalu Zarządu Gminy. Brak szyldu. Informacji udziela mi Przewodniczący Komisji ob. Bogusz.

W obwodzie jest 1390 osób uprawnionych do głosowania. Spi-

sy uzupełniono 22-oma nazwiskami.

Pod względem biurowości wykonano pracę bez zarzutu.

Niedobrze się dzieje, iż członkowie komisji nie urzędują w swym lokalu. O ile można to darować komisji obwodowej miejskiej, o tyle jednak koniecznym jest, aby komisja obwodowa terenu wiejskiego urzędowała stale w określonych godzinach. Chłop ze wsi, oddalony o kilka km. od miasteczka, a mający jakakolwiek bądź sprawę do komisji, nadarmo będzie chodził, chcąc ją załatwić, jeśli nie trafi przypadkiem na moment, w którym komisja, lub ktoś z jej członków znajduje się bezdziej w lokalu.

Nastroje panujące wśród miejscowego społeczeństwa pozwalają sądzić, iż wszyscy obywatele wezmą udział w głosowaniu ludowym.

## Polacy we Francji w sprawie referendum

Rada Narodowa Polaków we Francji, grupująca przeszło 100 tys. członków wydała blankiety dla korespondencji swoich członków. Każdy list przysyłany przez emigranta do kraju zawiera wydrukowane słowa — „Głosujcie trzy razy „tak“, za siebie i za nas — My we Francji niestety głosować nie będziemy. Głosujcie w naszym imieniu za demokratycznym blokiem wyborczym“.

100 tys. Polaków we Francji — emigranci z kraju, dla których w Polsce przedwrześniowej zabrakło chleba i pracy, albo urodzone już we Francji ich dzieci w uroczystym dniu głosowania ludowego łączą się sercem i myślą ze starą ojczyzną.

Leży przed nami list napisany przez urodzonego już we Francji młodego chłopca do starszego brata, który wraz z tysiącem walecznych żołnierzy i oficerów członków francuskiego ruchu oporu powrócił do kraju i pracuje obecnie w Polsce i dla Polski.

Drogi Bracie!  
„Zasylam ci miłe i serdeczne pozdrowienia tu z Francji, mojej drugiej ojczyzny i proszę Cię i wszystkich Twoich znajomych i zarazem cały naród polski, by usłyszeli naszą i moją prośbę: My we Francji prawa głosować do rządu francuskiego nie mamy, po

mimo naszego długoletniego pobytu i niestety my Polacy znajdujący się jeszcze dziś na ziemi francuskiej głosować dla Polski Ludowej i demokratycznej też nie będziemy. Wobec tego mam nadzieję, że prośba Polaków z Francji będzie wykonana i że każdy Polak, każda Polka głosować będzie w naszym imieniu za demokratycznym blokiem wyborczym, za trzykrotnym „tak“.

Twój młodszy brat Jasio.  
List ten nie wymaga komentarzy. Każdy obywatel kraju rzucając do urny swój głos pamiętać musi, że czyni to także w imieniu tych, którym jak owemu Jasiowi jeszcze nie dane powrócić do kraju.

## Członek PSL za udział w napadzie na garbarnię skazany na karę śmierci

W maju b. r. odbył się proces sądowy przeciwko sprawcom napadu na garbarnię w Białymstoku, którzy zostali skazani na karę śmierci. 24 czerwca b. r. Wydział dla Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku rozpoznał sprawę ich kolegów Antoniego Sokołowskiego ur. w 1913 r. i Feliksa Witasławskiego, mieszkańców Białegostoku, którzy także brali udział w napadzie 30 marca b. r. na wspomnianą wyżej garbarnię. Po napadzie przy podziale zdobytego łupu otrzymał 90 skór miękkich i około 3 kg. skóry twardej. Bandyci przed napadem w dniu 29-go marca zebrał się w mieszkaniu Feliksa Witasławskiego ustalając plan akcji.

Przed garbarnią Kakareka i Kudzielanko oddali Witasławskiemu swe cywilne płaszcze, pod którymi mieli mundury wojskowe oraz broń maszynową i udali się na teren fa-

Z życia Stronnictwa Demokratycznego

## Walne zebranie Koła Miejskiego

Dnia 25 czerwca odbyło się walne zebranie członków Miejskiego Koła Stronnictwa Demokratycznego w lokalu własnym przy ul. Warszawskiej. Na zebraniu poruszono szereg ważnych zagadnień przede wszystkim sprawę udziału Stronnictwa w głosowaniu ludowym.

Referat o głosowaniu ludowym wygłosił wiceprezes prof. Janiszewski, podkreślając znaczenie referendum i sens historyczny tego wydarzenia. Wszyscy członkowie Stronnictwa Demokratycznego głosować będą trzy razy „tak“, gdyż wymaga tego interes i dobro Rzeczypospolitej. Prof. Janiszewski omówił następnie treść trzech punktów referendum, zwrócił uwagę na to, jak powstał senat w Polsce niepodległej, scharakteryzował reformy rolną i uarodowienie przemysłu oraz wielkie znaczenie granic Polski nad Odrą, Nyssą i Ałtikiem.

Ob. Chaciej omówił udział członków Stronnictwa Demokratycznego w Białymstoku w akcji przygotowawczej i propagandowej referendum. Członkowie SKD pracują w okręgowej i obwodowych komisjach wyborczych, występują na wiecach informacyjnych, wykazują na tym odcinku wielką aktywność.

W dalszym ciągu obrad poruszono sprawę Kongresu Stronnictwa, który odbędzie się w Warszawie w dniach 13, 14 i 15 lipca br. Zostali wybrani delegaci, którzy na Kongresie reprezentować będą koło białostockie.

Następnie zebranie powołało nowy Zarząd Komitetu Miejskiego w składzie następującym: ob. ob. Oleś, Cydzik, Maucewicz Halina, Borejko, Chaciej.

Wolnymi wnioskami i omówieniem planów pracy na przyszłość zakończono obrady.

**OWAGA** właścicieli kóz! Celem ochrony odrastających drzew i krzewów w parku „Zwierzyniec“ i na Plantach, zabrania się pod odpowiedzialnością sądową pasienia kóz w parku i w lesie miejskim.

**Skop włosia** końskiego i pałut lniane konopnianych. Białystok; Sienny Rynek 11, M. Rybi i S. ka.

Skradziono paszport niemiecki, książkę roboczą i amerykańską przepustkę na nazwisko Zawadzki Aleksander, zam. w Szpitalu Miejskim w B-ku.

Do właścicieli (kierowników) piekarni na terenie m. Białegostoku

Ogłoszenie dodatkowe  
w sprawie wydawania chleba na odcinki kart żywnościowych na m-c czerwiec 1946 r.

Począwszy od dnia 26 czerwca 1946 r. będzie wydawany chleb pszenno żytni 96% dla posiadaczy kart żywnościowych za m-c czerwiec 1946 r. w/g niżej podanych norm.			
Kat. I na odcinki	7, 8, 17, 18 — 2 kg	na odcinki 19, 20, 21, 22—2,5 kg,	razem 4,5 kg
„ II „	7, 8, 17, 18 — 1,5 kg	„ „	19, 20, 21, 22—1,5 kg „ 3 kg
„ III „	7, 8, 17, 18 — 1 kg	„ „	19, 20, 21, 22—1 kg „ 2 kg
„ IR „	7, 8, 17, 18 — 1,5 kg	„ „	19, 20, 21, 22—1,5 kg „ 3 kg
„ IIR „	7, 8, 17, 19 — 1 kg	„ „	19, 20, 21, 22—1 kg „ 2 kg

Cena chleba od konsumenta wynosi zł. 2,04.

bryki, a Witasławski odniósł ich płaszcze do swego mieszkania przy ul. Leśnej 23. Po napadzie bandyci przywieźli do niego zrabowane skóry, które u siebie przechował.

**Feliks Witasławski od grudnia 1945 r. był członkiem PSL i posiadał legitymację członkowską Nr. 2419.**

Wkrótce po napadzie Sokołowski i Witasławski wyjechali do Rządborgu (byłe Prusy Wschodnie) gdzie pracowali na roli.

W mieszkaniu Witasławskiego znaleziono broń, ręczne automaty. Obaj oskarżeni do winy przyznali się. Obrońcy wnieśli wniosek o łagodny wymiar kary.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd skazał Antoniego Sokołowskiego i Feliksa Witasławskiego na karę śmierci oraz utratę praw publicznych, honorowych i obywatelskich na zawsze. Sąd stosując najwyższy wymiar kary wzię pod uwagę dużą szkodę uczynioną instytucji państwowej.

**SPRZEDAŻ** materiałów rolniczo-budowlanych i sprzętu rybackiego (sieci). Braci Rybi, Białystok, Sienny Rynek 11.

Skradziono zaświadczenie z RKU na nazwisko Dojlidko Jan, zam. wieś Zwierzyniec, Zabłudów.

Skradziono paszport niemiecki na nazwisko Adamczewski Jan, zam. Koszyki, Zabłudów.

Skradziono kartę ewakuacyjną na nazwisko Wiktorko Piotr, zam. Strzelecka, Zabłudów.